ROZDZIAŁ X.

## Kościół a tysiącletnie Królowanie.

Druga rzecz, którą powinniśmy mieć na uwadze, to różnica pomiędzy Kościołem a tysiącletniem królowaniem.

Kościoł chrześcijański (ekklesia), jako społeczność czyli zgromadzenie, różni się od zgromadzenia z czasów Mojżesza, czyli zgromadzenia na puszczy.[1] Ponieważ przed przyjściem Chrystusa był on jeszcze w mgle przyszłości. Potwierdza to Chrystus u Mat. 16, 18: „A na tej opoce zbuduję kościół mój“, z czego widać, że kościół jeszcze nie był zbudowany.

Kościół także się różni od tysiącletniego królowania, które potem ma nastąpić.

Kościół uczęstniczy w poniżeniu Chrystusa, wskazuje na Jego cierpienia i dopełnia ostatków ucisków Chrystusowych.[2]

Królowanie zaś jest to okazanie chwały Chrystusowej, które nastąpi,[3] gdy On „usiądzie na stolicy chwały swojej“ i gdy ci, którzy cierpieli z Nim w tym czasie doświadczeń, również będą wywyższeni do królewskiej potęgi i władzy.[4] To królestwo było bli-

(1) Ten jest, który był w zgromadzeniu na puszczy z Aniołem, który mówił do niego na górze Synaj, i z ojcami naszymi, który przyjął słowa Boże żywe, aby je nam podał (Dz. 7, 38).

(2) Który się teraz raduję w doległościach moich dla was, i dopełniam ostatków ucisków Chrystusowych na ciele mojem za ciało jego, które jest kościół (Kol. 1, 24).

Zobacz 2 Kor, 1, 5—8; Filip. 3. 10

(3) Badając się na który albo na jaki czas objawił Duch Chrystusowy, który w nich był, świadcząc pierwej o utrapieniach, które miały przyjść na Jezusa, i wielkiej zatem chwale (1 Piotra 1, 11).

(4) A Jezus im rzekł: Zaprawdę, powiadam wam, iż wy, którzyście mię naśladowali w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej, usiądziecie i wy na dwunastu stolicach, sądząc dwana-

sko,[5] t. j. przybliżało się[6] (po grecku to samo słowo),[7] gdy przyszedł Jezus Król, tak dalece, iż trzej Jego ulubieni uczniowie odczuwali już słodycz tej chwały i mocy na górze przemienienia.[8]

Lecz żydzi odrzucili tego Króla i zabili Go. Oni

---

ście pokoleń izraelskich (Mat. 19, 28).

Także Łuk. 22, 28—30.

(5) A mówiąc: Pokutujcie; albowiem się przybliżyło królestwo Boże (Mat. 3, 2).

Też r. 4, 17; 10, 7.

(6) I uzdrawiajcie niemocnych, którzyby w niem byli, a mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

A do któregobyściekolwiek miasta weszli, a nie przyjętoby was, wyszedłszy na ulicę jego, mówcie:

I proch, który przylgnął do nas z miasta waszego, otrząsamy na was; wszakże to wiedźcie, że się do was przybliżyło królestwo Boże (Łuk. 10, 9—11).

(7) Nie opuszczając społecznego zgromadzenia naszego, jako niektórzy obyczaj mają, ale napominając jedni drugich, a tę tem więcej, czem więcej widzicie, iż się on dzień przybliża. (Żyd. 10, 25). Także Łuk. 12, 33.

(8) A po sześciu dniach wziął Jezus Piotra i Jakóba i Jana, brata jego, i wprowadził je na górę wysoką osobno.

I przemieniony jest przed nimi, a rozjaśniło się oblicze jego, jako słońce, a szaty jego stały się białe, jako światłość.

A oto ukazali się im Mojżesz i Elijasz, z nim rozmawiający.

I odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie! dobrze nam tu być; jeźli chcesz, uczynimy tu trzy namioty, tobie jeden, Mojżeszowi jeden, i Elijaszowi jeden.

A gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny zacienił je; a oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którym mi się upodobało, tego słuchajcie.

To usłyszawszy uczniowie, upadli na twarze swoje i bali się bardzo.

Tedy przystąpiwszy Jezus dotknął się ich i rzekł: Wstańcie, a nie bójcie się.

A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: nikomu nie powiadajcie tego widzenia aż Syn człowieczy z martwychwstanie. (Mat. 17, 1—9).

Także Mrk. 9, 1—10; Łuk. 6, 27—36).

Albowiem nie baśni jakich misternie wymyślonych naśladując, uczyniliśmy wam znajomą Pana naszego Jezusa Chrystusa moc i przyjście, ale jako ci, którzyśmy oczami naszemi widzieli wielmożność jego.

Wziął bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy mu był przyniesiony głos taki od wielmożnej chwały: Ten jest on Syn mój miły, w którym mi się upodobało.

A głos ten myśmy słyszeli z nieba przyniesiony, będąc z nim na onej górze świętej (2 Piotra 1, 16—18).

nie chcieli, aby ten człowiek panował nad nimi i dlatego królestwo nie zaraz się objawiło. Stało się tak, jak opowiedziano u Łuk. 19, 11—27, że „pewien człowiek rodu zacnego jechał w daleką krainę, aby sobie wziął królestwo i zasię wrócił". Przez tę przypowieść Jezus nauczał, że to królestwo było jeszcze w przyszłości.

### Przyszłe królestwo.

Miało się to stać w przyszłości, co Chrystus przepowiedział: „Boć wam powiadam, że go (baranka) więcej jeść nie będę, aż się wypełni w królestwie Bożem" i następnie: „albowiem powiadam wam, że nie będę pił z rodzaju winnej macicy, aż przyjdzie królestwo Boże". Łuk. 22, 16—18; także Mat. 26, 29; Mar. 14, 25.

Tyczyło się to przyszłości, co mówił łotr na krzyżu: „Panie, pomnij na mnie, gdy przyjdziesz do królestwa twego" Łuk. 23, 42. Józef z Arymatei, który pogrzebał ciało Jezusa, „oczekiwał królestwa Bożego", co także jest dowodem, że ono miało być w przyszłości. Mar. 15, 43. Paweł Apostoł upominał uczni, aby trwali w wierze i powiedział, że „przez wiele ucisków musimy wnijść do Królestwa Bożego" Dz. Ap. 14, 22. Tyczyło się to przyszłości, ponieważ apostoł uważał, że prześladowani za wiarę Tesaloniczanie będą za to „godnymi poczytani królestwa Bożego" 2 Tes. 1, 4—5. To królestwo było niewątpliwie w przyszłości, gdy po upływie wielu lat Piotr upominał wierzących w ten sposób: "Przetoż, bracia, raczej się starajcie, abyście powołanie i wybranie wasze mocne czynili, albowiem to czyniąc nigdy się nie potkniecie. Tak bowiem hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa" 2 Piotra 1, 10—11. I ono było też uważane w przyszłości, gdy Kościół w ciągu swej długiej smutnej historji trwał wiernie w wierze i świętości

pomino strasznego prześladowania go za pomocą stosów, inkwizycji, wypędzania, wyszydzania i fałszywych oskarżeń.[9]

Będzie ono i nadal w przyszłości, aż do czasu, kiedy Jezus, „otrzymawszy królestwo"[10] powróci, aby oddać zapłatę za ucisk tym, którzy zasmucali Kościół[11] i „usiąść na stolicy chwały swojej".[12] Wówczas królestwo, które w tych stuleciach było ukryte w tajemnicy,[13] będzie objawione w mocy i chwale.[14] Wów-

(9) Aleć i wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie prześladowani będą (2 Tym. 3, 12).

(10) I stało się, gdy się wrócił wziąwszy królestwo, że rozkazał do siebie zwołać sług onych, którym był dał pieniądze, aby się dowiedzieć co który handlując zyskał (Łuk. 19, 15).

(11) Ponieważ sprawiedliwa jest u Boga, żeby wzajem oddał uciśnienie tym, którzy was uciskają.

A wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba z Aniołami mocy jego.

W ogniu płomienistym, oddawając pomstę tym, którzy nie są posłuszni Ewangelji Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Którzy pomstę odniosą wieczne zatracenie od obliczności Pańskiej i od chwały mocy jego.

Gdy przyjdzie, aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszystkich wierzących (dlatego iż uwierzono naszemu świadectwu u was) w on dzień (2 Tess. 1, 6—10).

(12) A Jezus im rzekł: Zaprawdę powiadam wam: Iż wy, którzyście mię naśladowali w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej, usiądziecie i wy na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń izraelskich. (Mat. 19, 28).

(13) A on odpowiadając, rzekł im: Wam dano wiedzieć tajemnice królestwa niebieskiego, ale onym nie dano (Mat. 13, 11) Mrk. 4, 11, Łuk. 8, 10.

(14) Tedy sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha (Mat. 13, 43). Także Łuk. 13, 25—29.

A jeżli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami w prawdzie Bożymi, a spółdziedzicami Chrystusowymi, jeżli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni.

Albowiem, (bracia) mam za to, iż utrapienia teraźniejszego czasu nie są godne onej przyszłej chwały, która się ma objawić w nas.

Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych.

Gdyż stworzenie marności jest

czas „królestwa świata staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego".[15] Wówczas królestwo „dane będzie ludowi świętych najwyższych miejsc".[16] Dlatego modlimy się, jak nas Jezus nauczył:

**„Przyjdź Królestwo Twoje".**

Kościół wojujący, który się zaczął w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz. Ap. 2), zakończy swe istnienie w chwili zachwycenia przed uciskiem. Królestwo rozpocznie się przy objawieniu się w końcu ucisku. Będzie ono osobistem panowaniem Chrystusa na ziemi.

Chrystus był przepowiedziany jako Król Żydowski. Izaj. 9, 6.

Urodził się jako Król Żydowski, Mat. 2, 2.

Sam mówił, że jest Królem Żydowskim, Mat. 27, 11.

Był ukrzyżowany jako Król Żydowski, Mat. 27, 37.

Przyszedł głosić ewangelję królestwa, mówiąc: „Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże". Mar. 1, 14—15.

Mówił, że „Królestwo Boże wewnątrz nas jest". Łuk. 17, 21.

---

poddane, nie dobrowolnie, ale dla tego, który je poddał.

Pod nadzieją, że i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli skażenia na wolność chwały dziatek Bożych.

Bo wiemy, iż wszystko stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd.

A nie tylko ono stworzenie, ale i my, którzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego (Rzym. 8, 17—23).

(15) I zatrąbił Anioł siódmy, i stały się głosy wielkie na niebie mówiące:

Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego, i królować będzie na wieki wieków (Ob. 11, 15).

I dał mu władzę i cześć i królestwo, aby mu wszyscy ludzie, narody i języki służyli; władza jego władza wieczna, która nie będzie odjęta, a królestwo jego, które nie będzie skażone (Dan. 7, 14).

(16) A królestwo i władza, i dostojeństwo królewskie pod wszystkiem niebem dane będzie ludowi świętych najwyższych miejsc, którego królestwo wieczne, a wszystkie zwierzchności jemu służyć i onego słuchać będą (Dan. 7, 27).

Przyszedł do swej własności, ale właśni Go nie przyjęli. Jan 1, 11.

Chciał ustanowić Królestwo (Mat. 23, 37—39), ale oni Go odrzucili i ukrzyżowali.

A jednak Bóg wzbudził Go z martwych i posadził na prawicy swojej.[17]

Jezus zesłał Ducha św. na świat, a pod Jego mocą i kierownictwem apostołowie wyszli głosić dobrą nowinę o Królestwie (Dz. Ap. 2, etc) najprzód[18] żydom, choć oni jej nie przyjęli, a potem poganom.[19] W ten sposób Królestwo przybliżało się do żydów, lecz oni pogardzili niem. A ponieważ czas na przyjęcie go jeszcze nie minął[20]*), Bóg „najpierwiej wejrzał

*) Wierzymy, że takie wytłumaczenie przedmiotu jest istotnie prawdziwe. Królestwo Boże było blizko, gdy był Chrystus na ziemi i, gdyby żydzi Go przyjęli, królestwo to byłoby się objawiło. Obecnie jest ono w zawieszeniu lub w oczekiwaniu aż Chrystus znowu przyjdzie.

Jakkolwiek grecki wyraz „engizo" został przetłumaczony na

(17) Lecz ten jedną ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki siedzi na prawicy Bożej.

Na koniec oczekując, ażby położeni byli nieprzyjaciele jego podnóżkiem nóg jego (Żyd. 10, 12—13).

Albowiem Dawid nie wstąpił do nieba, lecz sam powiada: Rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy mojej.

Aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżkinm nóg twoich.

Niechajże tedy wie zapewne wszystek dom Izraelski, że go Bóg i Panem i Chrystusem uczynił, tego Jezusa, któregoście wy ukrzyżowali (Dz. 2, 34—36; Mat. 22, 44).

(18) Wamci naprzód Bóg wzbudziwszy Syna swego Jezusa, posłał go, aby wam błogosławił; żeby każdy z was odwrócił się od złości swoich (Dz, 3, 26).

Albowiem nie wstydzę się za Ewangielję Chrystusową, ponieważ jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi naprzód, potem i Greczynowi (Rzym. 1, 16; Mat. 10, 6).

(19) A Paweł i Barnabasz. bezpiecznie mówiąc, rzekli: Wamci najpierwej miało być zwiastowane słowo Boże; ale ponieważ je odrzucacie, a sądzicie się być niegodnymi żywota wiecznego, oto się obracamy do pogan (Dz. 13, 46).

Także Dz. 18, 6 i 28, 2.

(20) Albowiem powiadam wam, że mię nie ujrzycie od tego czasu, aż rzeczecie: Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskiem (Mat. 23, 39).

na pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu" (Dz. Ap. 15, 14), w ten sposób, że „średnią ścianę (niezgody rasowej) rozwalił" i oboje (t. j. żydów i pogan, którzy uwierzą w imię Jego) jednym nowym człowiekiem[21] uczynił, t. j. Kościołem, czyli mistycznem ciałem Chrystusa.[22]

---

polskie „przybliżyło się", t. j. jest blizko (Mat. 3, 2; 4, 17; 10, 7; Łuk. 10, 9-11), to nie koniecznie znaczy, że jest bezpośrednio blizko. Znajdujemy bowiem ten sam wyraz użyty w liście do Rzym. 13, 12: „Noc przeminęła i dzień się przybliżył" i do Żyd. 10, 25: „Czem więcej widzicie, że ów dzień się przybliża" i Jak. 5, 8: „Albowiem się przybliża przyjście Pańskie" i 1 Piotra 4, 7: „A wszystkiemu się koniec przybliża". Jak widzimy żadne z powyższych przepowiedni jeszcze się nie spełniło.

Wobec tego przychodzimy do wniosku, że wyraz „engizo" obejmuje sobą dotychczas okres 1800 lat i rozciągnie się dalej aż do powtórnego przyjścia Pana.

---

(21) Albowiem on jest pokojem naszym, który oboje jednem uczynił, i średnią ścianę, która była przegrodą rozwalił,

Nieprzyjaźń, to jest zakon przykazań, który zależał w ustawach, skaziwszy przez ciało swoje, aby dwóch stworzył w samym sobie w jednego nowego człowieka, czyniąc pokój (Ef. 2, 14—15).

(22) Ku spojeniu świętych, ku pracy usługiwania, ku budowaniu ciała Chrystusowego.

A iżbyśmy się wszyscy zeszli w jedność wiary i znajomości Syna Bożego, w męża doskonałego, w miarę zupełnego wieku Chrystusowego (Ef. 4, 12—13).

Albowiem mąż jest głową żony, jako i Chrystus głową kościoła; a on jest zbawicielem ciała.

Jako tedy kościół poddany jest Chrystusowi, tak też żony mężom swoim we wszystkiem.

Mężowie! miłujcie żony wasze, jako i Chrystus umiłował kościół, i wydał samego siebie zań.

Aby go sobie wystawił chwalebnym kościołem, niemającym zmazy, albo zmarszczku, albo czego takiego, ale aby był święty i bez nagany.

Tak powinni mężowie miłować żony swoje, jako własne swoje ciała; kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje.

Albowiem żaden nigdy ciała swego nie miał w nienawiści, ale je żywi i ogrzewa, jako i Pan kościół.

Gdyżeśmy członkami ciała jego, z ciała jego i z kości jego.

Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę, i przyłączy się do żony swojej, i będą dwoje jednem ciałem.

Tajemnica tą wielka jest; lecz ja mówię o Chrystusie i o kościele (Ef. 5, 22—32).

## Tajemnica.

Kościół, jak widać z poprzedniego, powstał jako tajemnica. O nim proroctwa Starego Testamentu rzadko albo wcale nie wspominają. Czytamy bowiem w liście do Rzym. 16, 25, że to było „według objawienia tajemnicy od czasów wiecznych zamilczanej“ i w liście do Efez. 3, 3—6 „tajemnicę . . ., która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim“ i w liście do Kolos. 1, 24—27 „tajemnicę oną, która była zakryta od wieków i od rodzajów, ale teraz objawiona jest świętym jego . . . bogactwo tej tajemnicy chwalebnej między poganami“.

Ta tajemnica o Kościele była zagadką dla proroków i skłaniała ich do badania i nieustannych poszukiwań, co mianowicie Duch św. myślał, świadcząc pierwiej o utrapieniach Chrystusa. Patrz 1 Piotra 1, 10—12.[23] Oni mogli zrozumieć tę chwałę Królestwa, które miało przyjść, lecz nie byli w stanie zrozumieć tajemnicy, która dopiero nam została objawioną, a na co tak pragnęli patrzyć aniołowie, t. j. na cierpienia Mesjasza i prześladowania Kościoła.

Kościół miał być Oblubienicą Chrystusa, którą On obrał sobie. Efez. 5, 23—32.

Obecnie jest on dziewicą, pogrążoną w smutkach i uciskach, towarzyszką cierpień swego poślubionego męża-Pana Jezusa Chrystusa.[24] On mówił: „Byście

(23) O którym zbawieniu wywiadywali się i badali się prorocy, którzy o tej łasce, która na was przyjść miała. prorokowali.

Badając się, na który albo na jaki czas objawiał Duch Chrystusowy, który w nich był, świadcząć pierwej o utrapieniach, które miały przyjść na Chrystusa, i o wielkiej zatem chwale.

Którym objawione jest, iż nie samym sobie, ale nam tem usługiwali, co wam teraz zwiastowano przez tych, którzy wam kazali Ewangielję przez Ducha Świętego z nieba zesłanego, na które rzeczy pragną patrzeć Aniołowie (1 Piotra 1, 10—12).

(24) Albowiem gorliwy jestem ku wam gorliwością Bożą, bom was przygotował, abym was stawił czystą panną jednemu mężowi Chrystusowi (2 Kor. 11, 2).

byli ze świata, świat, co jest jego, miłowałby, lecz iż nie jesteście ze świata, alem ja was wybrał ze świata, przetoż was świat nienawidzi . . . Jeźli mię prześladowali i was prześladować będą“ (Jan 15, 19—20) i „na świecie ucisk mieć będziecie“ (Jan 16, 33). Paweł Apostoł powiada: „Wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą“. 2 Tym. 3, 12. Patrz także Jan 17, 14; 1 Tesal. 3, 3.[25] I to jest zupełnie logicznie, ponieważ ten świat zamordował Syna Bożego i jest winien krwi Jego; lecz Ojciec znosi do czasu napaści na Jego nieskończoną miłość i łaskę, cierpliwie oczekując dnia pomsty i bolejąc nad tem, ale nie chcąc, aby ktokolwiek zginął[26].

Jeżeli Bóg tak cierpliwie znosi morderców swego Syna, to nie miałby znosić prześladowców swojego Kościoła?

To prześladowanie będzie trwało aż do chwili, kiedy przyjdzie Jezus, weźmie swój kościół do siebie[27], uchroni go od „godziny pokuszenia (doświadczeń)“, które przyjdzie na wszystek świat,[28] i odda ucisk tym, którzy uciskali kościół.[29] Ten duch oporu i prześla-

(25) Jam im dał słowo twoje, a świat je miał w nienawiści; bo nie są z świata, jako i ja nie jestem z świata (Jana 17, 14). Aby się żaden nie poruszał w tych uciskach; gdyż sami wiecie, żeśmy na to wystawieni (1 Tess. 3, 3).

(26) Nie omieszkiwać Pan z obietnicą (jako to niektórzy mają za omieszkanie), ale używa cierpliwości przeciwko nam, nie chcąc, aby którzy zginęli, ale żeby się wszyscy do pokuty udali (2 Piotra 3, 9).

(27) Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierwej.

Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy (1 Tess. 4, 16—17).

(28) Żeś zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia. która przyjdzie na wszystek świat (Ob. 3, 10).

(29) Ponieważ sprawiedliwa jest u Boga, żeby wzajem oddał uciśnienie tym, którzy was uciskają (2 Tess. 1, 6).

dowania będzie trwał nawet poprzez czas ucisku[30] aż do samego dnia Pańskiego,[31] gdy Chrystus się objawi w ogniu płomienistym[32] ze swoimi świętymi, aby wykonać sąd na ziemi.[33] Widzimy więc, że w

---

(30) I byli upaleni ludzie gorącością wielką, i bluźnili imię Boga, który ma moc nad temi, plagami; wszakże nie pokutowali, aby mu chwałę dali.

I bluźnili Boga niebieskiego dla boleści swoich, i dla wrzodów swoich; wszakże nie pokutowali z uczynków swoich.

Albowiem są duchy djabelskie, czyniące cuda, które wychodzą do królów ziemi, i na wszystek okrąg świata, aby ich zgromadził na wojnę onego wielkiego dnia Boga wszechmogącego (Ob. 16, 9. 11. 14).

(31) Najmilsi, już ten drugi list do was piszę, którym wzbudzam przez napominanie uprzejmą myśl waszą.

Abyście pamiętali na słowa przepowiedziane od świętych proroków, na przykazania nasze, którzyśmy Apostołami Pana i Zbawiciela.

To uajpierwiej wiedząc, że przyjdą w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądliwości chodzący.

I mówiący: Gdzież jest obietnica przyjścia jego? Bo jak ojcowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia.

Tego zaiste umyślnie wiedzieć nie chcą, że się niebiosa dawno stały, i ziemia z wody i w wodzie stanęła przez słowo Boże.

Dlaczego on pierwszy świat, wodą będąc zatopiony, zginął.

Lecz te niebiosa, które teraz są, i ziemia temże słowem odłożone są i zachowane ogniowi na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi.

Ale ta jedna rzecz niech wam nie będzie tajna, najmilsi! iż jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat, a tysiąc lat, jako jeden dzień.

Nie omieszkiwać Pan z obietnicą, (jako to niektórzy mają za omieszkanie) ale używa cierpliwości przeciwko nam, nie chcąc, aby którzy zginęli, ale żeby się wszyscy do pokuty udali.

A on dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy, w który niebiosa z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły ogniem rozpalone stopnieją, a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą (2 Piotra 3, 1—10).

(32) A wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba z Aniołami mocy jego.

W ogniu płomienistym, oddawając pomstę tym, którzy Boga nie znają, i tym, którzy nie są posłuszni Ewangelji Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Którzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od oblicznośći Pańskiej i od chwały mocy jego.

Gdy przyjdzie, aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszystkich wierzących (dlatego, iż

historji świata przed nastąpieniem tysiącletniego panowania Chrystusa, niema takiej chwili, kiedyby Kościoł nie był prześladowany. Ale potem „sprawiedliwość i pokój“ pocałują się, i „prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość z nieba wyjrzy“ Ps. 85.

„Król będzie królował w sprawiedliwości, a książęta w sądzie panować będą“ Izaj. 32, 1. W sprawiedliwości będzie On sądził ubogich. Juda i Izrael będą przywróceni i będą mieszkać w pokoju. Nie będzie nikt szkodzić ani zabijać na wszystkiej świętej górze Bożej, a nawet zwierzęta doznają pokoju.[34]

Wszystkie proroctwa, a zwłaszcza proroctwo Iza-

---

uwierzono naszemu świadectwu u was) w on dzień (2 Tess. 1, 7 -10).

(33) A prorokował też o nich siódmy od Adama Enoch, mówiąc: Oto Pan idzie z świętymi tysiącami swoimi.

Aby uczynił sąd wszystkim, i karał wszystkich niezbożników między nimi ze wszystkich niepobożności ich, które niezbożnie płodzili, i ze wszystkich przykrości, które mówili przeciwko niemu niezbożni grzesznicy (Juda 14—15).

(34) Ale będzie ubogich sądził w sprawiedliwości, a w prawości będzie karał cichych na ziemi. I uderzy ziemię rózgą ust swoich, a duchem warg swoich zabije niezbożnika. Albowiem sprawiedliwość będzie pasem biódr jego, a prawda przepasaniem nerek jego.

I będzie mieszkał wilk z barankiem, a lampart z kozlęciem będzie leżał; także cielę i szczenię lwie, i karmne bydła pospołu leżeć będą, a małe dziecię rządzić ich będzie.

Krowa i niedźwiedzica społem leżeć będą, a płód ich pospołu leżeć będzie, a lew jako wół plewy jeść bedzie.

A dziecię ssące będzie grało nad dziurą żmijową; a to, które odstawione jest, wpuści rękę swą do dziury bazyliszkowej.

Nie będą szkodzić ani zabijać na wszystkiej górze Pańskiej (Iz. 11, 4—9).

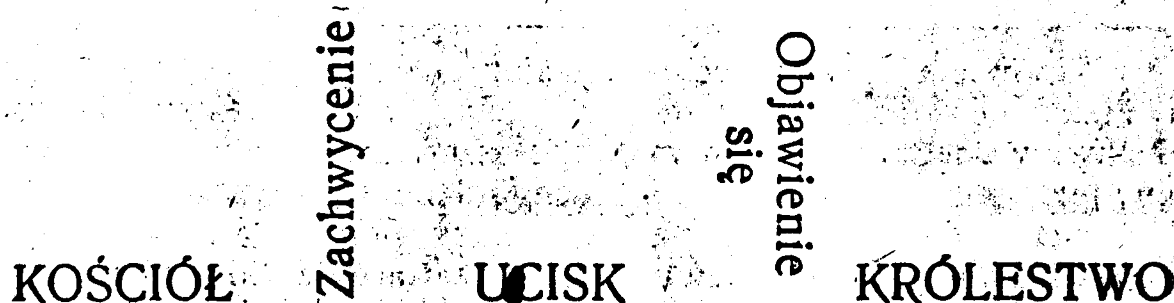
Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych, gdyż stworzenie marności jest poddane, a nie dobrowolnie, ale dla tego który je poddał.

Pod nadzieją, że i samo stworzenie będzie uwolnione [z niewoli skażenia na wolność chwały dziatek Bożych.

A nie tylko ono stworzenie, ale i my, którzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego (Rzym. 8, 21—23; Jer. 23, 3—8; 32, 36—44; Ezech, 34, 36—37).

jasza rozdz. 60, wskazują nam, iż w owym czasie przywrócony Izrael i miasto Jeruzalem staną się ośrodkiem chwały tysiącletniego królestwa. Lecz nie prędzej Bóg przywróci Izraela i zbuduje Syon albo Jeruzalem, aż Jezus ukaże się w swej chwale. „Gdy pobuduje Pan Syon, okaże się w chwale swojej“ Ps. 102, 17. Lecz Syon, czyli przybytek Dawidowy nie prędzej będzie odbudowany, aż Pan zabierze z ziemi swój kościoł.[35]

Widzimy więc jasno, jaka zachodzi różnica pomiędzy cierpiącym kościołem i chwalebnem panowaniem Chrystusa, które będą w swoim czasie przedzielone okresem ucisku, jak to widać poniżej.




Patrz djagram w Rozdz. VIII.

## Kościół będzie uwielbiony.

Czy Kościół zawsze musi cierpieć i być prześladowanym?

Oczywiście nie. Oblubienica — Kościół — Chrystusowy — będzie jeszcze poślubioną. Ten lekki ucisk zakończy się o wiele większą i wieczną chwałą w świe-

(35) A gdy oni umilknęli, odpowiedział Jakób, mówiąc. Mężowie bracia, słuchajcie mię.
Szymon powiedział, jako Bóg wejrzał na pogany, aby z nich wziął lud dla imienia swego.
A z tem się zgadzają mowy prorockie, jako jest napisano:
Potem się wrócę, a pobuduję zasię przybytek Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu go wystawię.
Aby ci, co pozostali z ludzi, szukali Pana, i wszyscy mężowie, nad którymi wzywano imienia mojego, mówi Pan, który to wszystko czyni (Dz. 15, 13—17).

cie niewidzialnym[36], a Kościół będzie uznany za godny Królestwa Bożego za swe cierpienia w chwili, gdy Pan Jezus objawi się z niebios.[37] Dlatego my chlubimy się z ucisków, wiedząc, że ucisk sprawuje cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję. Rzym. 5, 3—4. A gdy Chrystus, który jest nadzieją naszą (I Tym. 1, 1), i żywot nasz się ukaże, wówczas i my się ukażemy z Nim w chwale.[38] Jeżeli z Nim cierpimy, będziemy też z Nim królowali.[39] Będziemy królowali na ziemi. Obj. 5, 10. Stąd wnioskujemy, że Kościół będzie wynagrodzony wspólnem z Chrystusem królowaniem w tysiącletniem Jego królestwie. „Nie bój się, o maluczkie stadko, al-

(36) Albowiem ten króciuchny i lekki ucisk nasz nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje;

Albowiem nie patrzymy na rzeczy widzialne; ale na niewidzialne, albowiem rzeczy widzialne są doczesne, ale niewidzialne są wieczne (2 Kor. 4, 17—18).

(37) Tak iż i my sami chlubimy się z was we zborach Bożych z waszej cierpliwości i wiary we wszelkich prześladowaniach waszych i w uciskach, które ponosicie.

Co jest jawnym dowodem sprawiedliwego sądu Bożego, abyście godnymi byli poczytani królestwa Bożego, dla którego też cierpicie.

Ponieważ sprawiedliwa jest u Boga, żeby wzajem oddał uciśnienie tym, którzy was uciskają.

A wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba z Aniołami mocy jego.

W ogniu płomienistym, oddawając pomstę tym, którzy Boga nie znają, i tym, którzy nie są posłuszni Ewangielji Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Którzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od obliczności Pańskiej i od chwały mocy jego.

Gdy przyjdzie, aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszystkich wierzących (dlatego iż uwierzono naszemu świadectwu u was) w on dzień (2 Tess. 1, 4—10).

(38) Ale gdy się Chrystus on żywot nasz, pokaże, tedy i wy z nim okażecie się w chwale. (Kol. 3, 4).

(39) A jeśli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami wprawdzie Bożymi, a współdziedzicami Chrystusowymi, jeźli tylko z nim cierpimy, abyśmy z nim uwielbieni byli (Rzym. 8 17).

Jeźli z nim cierpimy, z nim też królować będziemy; jeźli się go zapieramy i on się nas zaprze. (2 Tym. 2, 12).

bowiem się upodobało Ojcu waszemu dać wam królestwo." Łuk. 12, 32; Dan. 7, 18—22—27. O, módlmy się tedy, jak nas nauczył Jezus, — „Przyjdź Królestwo twoje."

**Chrześcijanie z imienia.**

Niejeden, czytając to, powie: „Obecnie Kościół już nie jest prześladowany i używa w obecnym czasie względnego pokoju."

Odpowiadamy, tak, to prawda, ale to dlatego, że nominalny kościół, (do którego zaliczamy rzymskich katolików, greko-katolików i wogóle chrzeeścijan z imienia, ogółem około 400,000,000 dusz) tak jest ześwietczony, iż świat mało albo wcale się od niego nie różni. Jaki pożytek Bogu z nominalnych, oziębłych, światowych chrześcijan? Bóg szuka odłączonych od świata i świętych ludzi. Jego przykazanie brzmi: „Wynijdźcie z pośrodku jego i odłączcie się" 2 Kor. 6, 14—18.

Wierzymy, że „ptaki niebieskie" i „kwas" w przypowieściach u Mat. 13 reprezentują synów djabelskich, czyli obłudników, którzy wcisnęli się do Kościoła, oraz fałszywe nauki, które wkradły się do niego i tak dalece go opanowały, iż kościół naogół stał się formalnym i nominalnym.

Bóg szuka gorliwych chrześcijan, w których Słowo Żywota powinno się palić, jak w kościach Jeremijasza. A czy dużo w naszych czasach znajdziemy takich?

Nominalny Kościół jest dziś tylko letni i my się obawiamy, że nasz Pan wypluje go z ust swoich. Ale dzięki Bogu, są też i tacy chrześcijanie, którzy przyjmują strofowanie i karę, i kupują złoto w ogniu doświadczone i szaty białe, i namazują oczy swoje maścią wzrok naprawiającą, aby widzieli. Ci zwyciężą i usiędą z Chystusem na Jego stolicy. Obj. 3, 14—22.

## Prawdziwy Kościół.

Istnieje prawdziwy Kościół, który jest CIAŁEM CHRYSTUSA,[40] jeden i niepodzielny,[41] złożony ze wszystkich szczerze wierzących w Niego.[42] Można go nazwać kościołem w kościele lub w kościołach, pszenicą pomiędzy plewami. Przypomnijmy sobie, że ten prawdziwy kościół skazany jest na smutek i że tylko w pewnych przerwach czasu (Dz. Ap. 9, 31) dany mu jest odpoczynek dla nabrania sił do przenoszenia wciąż nowych w przeróżnej formie prześladowań. Tak było w historycznej przeszłości i tak, możemy się spodziewać, będzie w przyszłości: zawsze będą plewy, zawsze znajdą się źli ludzie i naśmiewcy czasów ostatecznych.[43]

Pomimo to prawdziwy kościół ma swój święty

(40) I wszystko poddał pod nogi jego, a onego dał za głowę nad wszystkiem kościołowi.

Który jest ciałem jego i pełnością tego, który wszystko we wszystkich napełnia (Efez. 1, 22—23).

(41) Albowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała jednego, choć ich wiele jest, są jednem; tak i Chrystus.

Albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno ciało ochrzczeni jesteśmy, bądź Żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napełnieni jesteśmy w jednego Ducha (Kor. 12, 12—13).

(42) I tenże dał niektóre Apostoły a niektóre proroki, a drugie Ewangielisty, drugie też pasterze i nauczyciele.

Ku spojeniu świętych, ku pracy usługiwania, ku budowaniu ciała Chrystusowego (Ef. 4, 11—12).

(43) To najpierwej wiedząc, że przyjdą w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądliwości chodzący (2 Piotra 3, 3).

A Duch jawnie mówi, że w ostateczne czasy odstaną niektórzy od wiary, słuchając duchów zwodzących i nauk djabelskich (1 Tym. 4, 1).

A to wiedz, że w ostateczne dni nastaną czasy trudne. Albowiem będą ludzie sami siebie miłujący, łakomi, chlubni, pyszni, niepobożni.

Bez przyrodzonej miłości, przymierza nie trzymający, potwarcy, niepowściągliwi, nieskromni, dobrych niemiłujący, zdrajcy, skwapliwi, nadęci, rozkosze raczej miłujący, niż miłujący Boga, którzy mają kształt pobożności, ale się skutku jej zaparli i tych się chroń. (2 Tym. 3, 1—5).

przywilej wiedzieć, że pracuje nad odrodzeniem dusz[44] przez Ducha św (Jan 3) i że ewangelja Królestwa (dobra nowina), którą on głosi, jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu.[45]

## Oblubienica Chrystusa.

„Mężowie miłujcie żony wasze, jako i Chrystus umiłował kościół i wydał samego siebie zań, aby go poświęcił, oczyściwszy omyciem przez słowo, aby go sobie wystawił kościołem chwalebnym, nie mającym zmazy ani zmarszczku, albo czego takiego, ale iżby był święty i bez nagany".

W powyższym cennym tekscie (Efez. 5, 25—27) Kościoł jako oblubienica Chrystusowa przedstawiony jest w najściślejszej, najczulszej i najświętszej łączności ze swym Oblubieńcem, tak jak to bywa pomiędzy ludźmi.

Sługa Abrahama udał się do dalekiej krainy (Gen. 24) w celu poszukania żony dla Izaaka, który z powodu tego, że był ofiarowany, stał się pierwowzorem Chrystusa. Gen. 22. Tak sam Duch św. zstąpił na ziemię, aby poszukać oblubienicę dla Jezusa. Sługa ów mówił „Nie zatrzymywajcie mię" i Duch św. walczy także ze światem i broni swej sprawy przeciwko oziębłym chrześcijanom, aby tylko zdobyć oblubienicę dla Oblubieńca. Patrz Mat. 22, 2—10. Rebeka mówiła: „pójdę" — tak też i oblubienica powinna dążyć do swego Oblubieńca.

Bóg uczynił wesele i przygotował uroczystość; wszystko, z wyjątkiem oblubienicy, gotowe jest na spotkanie Syna Jego. „Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego." Obj. 19, 9.

(44) Dziatki moje, które znowu z boleścią rodzę, ażby Chrystus był wykształtowany w was (Gal. 4, 19; Także 1 Kor. 4, 15; Filem. 10).

(45) Albowiem nie wstydzę się za Ewangielję Chrystusową, ponieważ jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi naprzód, potem i Greczynowi (Rzym. 1, 16).

Kościół powinienby wobec tego stokrotnie powiększyć swoją pracę około nawracania dusz i budowania ciała Chrystusowego, aby Oblubienica mogła w porę być gotową na przyjście Pana,[46] wsłuchując się, czy nie rozlega się krzyk wśród nocy: „Oto Oblubieniec idzie!" aby wyjść naprzeciwko Niemu. Mat. 25, 6.

Gdy się anioł z trąbą zjawi ostateczny głosić sąd,
A wiecznego już zabłyśnie przedświt dnia,
Pan zbawionych po imieniu do apelu weźwie stąd;
Wtedy z łaski Pana także wstanę ja.
Do apelu niebieskiego
Wtedy z łaski Pana także wstanę ja.

W dzień świętego zmartwychwstania tych, co zbudzi trąby zew,
Gdy nastanie dla zbawionych jasność dnia,
Chrystus weźwie wszystkich, których zmyła Jego święta krew.
Na ten zew Chrystusa też się ozwę ja. Do apelu...

Dozwól Panie, póki żyję, pracą moją ciebie czcić
Od poranku mego aż do schyłku dnia.
Gdy zaś każesz pracę złożyć, przerwać życia mego nić,
Na twój rozkaz iść do Ciebie pragnę ja. Do apelu...

S. B.

(46) Ponieważ się to wszystko ma rozpłynąć, jakimiż wy macie być w świętych obcowaniach i pobożnościach. Którzy oczekujecie i śpieszycie się na przyjście dnia Bożego, w który niebiosa gorejące rozpuszczą się, i żywioły pałające stopnieją (2 Piotra 3, 11—12).

ROZDZIAŁ XI.

# Ucisk, Zmartwychwstanie, Sąd.

## Ucisk.

Używamy tego wyrazu na oznaczenie całego okresu czasu w historji ziemi, jaki ma nastąpić pomiędzy zachwyceniem a objawieniem się, czyli pomiędzy ostatnią chwilą istnienia Kościoła na ziemi i tysiącletniem Królestwem Chrystusa. Nie będzie to jednak okresem ucisku dla wszystkich, ponieważ powiedziano, że „mieszkający na ziemi radować się będą i weselić, i poślą dary jedni drugim“ (Obj. 11, 10) i będą mówili: „Pokój i bezpieczeństwo“ (1 Tes. 5, 3). Przypuszczamy, że ten okres będzie stosunkowo krótki, ponieważ 6000 lat i czasy czyli roczne dni, przepowiedziane w proroctwach, prawie już upłynęły. Nie ulega wątpliwości, że okres ten obejmie ostatni z siedemdziesięciu tygodni Danjela,[1] ponieważ wtedy, po wzięciu Kościała[2] z ziemi, Bóg znowu będzie miał do czynienie z Izraelem. Bardzo jednak prawdopodobne jest, że potrwa on dłużej niż siedem lat owego tygodnia.

(1) Wszakże zmocni przymierze wielom ich w tygodniu ostatnim; a w połowie onego tygodnia uczyni koniec ofierze palonej i ofierze śniedn‹ej, a przez wojsko obrzydliwe pustoszyciel przyjdzie, i aż do skończenia naznaczonego wyleje się spustoszenie na tego, który ma być spustoszony (Dan. 9, 27).

(2) A gdy oni umilknęli, odpowiedział Jakób, mówiąc: Mężowie bracia, słuchajcie mię. Szymon powiedział, jako Bóg najpierwej wejrzał na pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu.

A z tem się zgadzają mowy prorockie, jako jest napisano: Potem się wrócę, a pobuduję zasię przybytek Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu je wystawię.

Aby ci, co pozostali z ludzi, szukali Pana, i wszyscy narodowie, nad którymi wzywano imienia mego, mówi Pan, który to wszystko czyni (Dz. 15,13-17).

Jest atoli pewnem, że będzie to okres niesłychanych doświadczeń, smutku i klęsk,[3] duchownej ciemnoty i jawnej bezbożności.[4] Będzie to noc świata.[5] Lecz prawdziwy Kościoł, który nie jest w ciemności ani w nocy,[6] przez czuwanie i modlitwę stanie się godnym ujść tego wszystkiego i będzie wzięty z ziemi, aby stanąć przed Synem Człowieczym,[7] podczas gdy trzecia część Izraela będzie musiała przejść przez ucisk[8], którego czas będzie dla wybranych skrócony[9] przez objawienie się Chrystusa.[10] Od 24 do 28 rozdziału Izajasza możemy sobie urobić pojęcie o okropnościach czasu pod panowaniem antychrysta. Nie-

(3) Albowiem naonczas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potem będzie (Mat. 24, 21). Także Dan. 12, 1.

(4) To najpierwej wedząc, że przyjdą w ostateczne dni naśmiewcy według własnych swoich pożądliwości chodzący.

I mówiący: Gdzież jest obietnica przyjścia jego? Bo jako ojcowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia (2 Piotra 3, 3-4). Także Łuk. 18, 7.

(5) Jać muszę sprawować sprawy onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie będzie mógł nic sprawować (Jana 9, 4).

Powiadam wam: onej nocy będą dwaj na jednem łożu; jeden wzięty będzie, a drugi zostawiony (Łuk. 17, 34).

(6) Lecz wy bracia, nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwycił. Wszyscy wy jesteście synowie dnia; nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności (1 Tess. 5, 4-5).

(7) Przetoż czujcie, modląc się na każdy czas, abyście godni byli ujść tego wszystkiego, co się dziać ma, i stanąć przed synem człowieczym (Łuk. 21, 36), Obj. 3, 10.

(8) I wwiodę i onę trzecią częśc do ognia, a wypławię je jako pławią srebro, a doświadczają złota; każdy będzie wzywał imienia mego, a Ja go wysłucham; rzekę: Tyś lud mój, a on rzecze: Tyś Pan Bóg mój (Zach. 13, 9).

(9) A gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało, ale dla wybranych będą skrócone one dni. (Mat. 24, 22).

(10) A wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba z Aniołami mocy jego, (2 Tess. 1, 7).

A tedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich, i zniesie objawieniem przyjścia swego (2 Tess. 2, 8).

którzy, a właściwie ostatek Izraela, uwierzą w Chrystusa i będą świadczyć o Nim, wskutek czego będą zamordowani przez antychrysta. Są to ci, którzy „przyjdą z ucisku wielkiego“, wstawszy z martwych przy końcu panowania antychrysta, jako ostatnie kłosy z wielkiego żniwa pierwszego zmartwychwstania.

## Zmartwychwstanie.

Co się tyczy zmartwychwstania, możemy powiedzieć, że literalne jego wytłumaczenie zawiera się w 1 Kor. 15, 23: „każdy w swoim rzędzie“. Jest rzeczą zrozumiałą, że zmartwychwstanie tych, „którzy są Chrystusowymi w przyjście Jego“ obejmuje dwie kategorje ludzi: na przód tych, którzy stanowią „oblubienicę“ i zostaną wzbudzeni w chwili zachwycenia, gdy Chrystu- przyjdzie na powietrze, oraz świętych Starego Testamentu[11] którzy byli przyjaciółmi Oblubieńca[12] i nie-

(11) Aczci ja wiem, że Odkupiciel mój żyje, a iż w ostateczny dzień nad prochem stanie.

A choć ta skóra moja roztoczona będzie, przecież w ciele mojem oglądam Boga.

Którego ja sam oglądam, i oczy moje ujrzą go, a nie inny; choć zniszczały nerki moje (Job. 19, 25-27).

Ożyją umarli twoi, trupy moje wstaną, gdy rzeczesz: Ocućcie się, a śpiewajcie mieszkający w prochu! (Iz. 26, 19).

Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich!

O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem (Ozeasz 13, 14).

Dlatego prorokuj, a mów do nich: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja otworzę groby wasze, i wywiodę was z grobów waszych, ludu mój! i przywiodę was do ziemi izraelskiej.

I dowiecie się, żem ja Pan, gdy Ja otworzę groby wasze, a wywiodę was z grobów waszych, ludu mój.

I dam w was ducha mojego a ożyjecie, i dam wam odpocząć w ziemi waszej; i dowiecie się, że Ja Pan mówię to i uczynię, mówi Pan (Ezech. 37, 12-14). Także Żyd. 11, 39.-40.

(12) Wy sami jesteście mi świadkami, żem powiedział: Nie jestem ja Chrystus, ale żem posłany przed nim.

Kto ma oblubienicę, ten jest oblubieniec, a przyjaciel oblubieńca, który stoi a słucha go, weseli się weselem dla głosu

wątpliwie będą wzbudzeni „w innym rzędzie“, niż Kościół (Obj. 6, 9—11)[13] i powtóre tych, którzy uwierzą i cierpieć będą podczas ucisku.[14] Oni również będą wzbudzeni przy objawieniu się Pana (w chwili przyjścia Jego na ziemię), aby wziąć udział z Nim w tysiącletniem Królestwie.[15] Ci ostatni są oznaczeni na djagramie literami Z. S.

Zatem wielkie żniwo pierwszego zmartwychwstania czyli powstanie do żywota przedstawia się jak następuje:

CHRYSTUS . . . . . . . JAKO PIERWIASTEK (pierwszy owoc)

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ci co są Chrystusowi w czasie przyjścia Jego. | czas zachwycenia. | Kościół i święci Starego Testamentu. | Żniwo. |
| | czas objawienia się. | Święci, którzy ucierpieli podczas ucisku. | Zbieranie kłosów z pola. |

oblubieńcowego; przetoż to wesele moje wypełnione jest (Jana 3, 28-29).

(13) A gdy otworzył piątą pieczęć, widziałem pod ołtarzem dusze pobitych dla słowa Bożego i dla świadectwa, które wydawali.

I wołali głosem wielkim, mówiąc: Dokądże, Panie święty i prawdziwy! nie sądzisz i nie mścisz się krwi naszej nad tymi, którzy miejszkają na ziemi?

I dane są każdemu z nich szaty białe, i powiedziano im, aby odpoczywali na mały czas, ażby się dopełnił poczet spółsług ich i braci ich, którzy mają być pobici jako i oni (Ob. 6, 9-11).

(14) I dano jej aby mogła dać ducha onemu obrazowi bestji, żeby też mówił obraz tej bestji, i to sprawił, aby ci, którzyby się nie kłaniali obrazowi onej bestji, byli pobici. (Ob. 13, 15).

Drugie zmartwychwstanie czyli „powstanie sądu"[16] będzie miało miejsce po upływie tysiącletniego Królestwa (milenijum) i dotyczy reszty umarłych.[17]

## Sąd.

Pomileniści często używają wyrażenia „sąd powszechny", chcąc przez to powiedzieć, że kiedyś nastąpi dzień, w którym cała ludzkość jednocześnie ukaże się przed Bogiem na sąd.

Takiego wyrażenia jednak nie posiadamy w Piśmie św. Przedmileniści też wierzą, że będzie sąd powszechny, w znaczeniu, że wszyscy wprawdzie będą sądzeni, ale nie wszyscy w tym samym czasie.

Sąd nad grzesznikami, którzy uwierzyli w Chrystusa, należy już do przeszłości, a dokonał się w ich miejscu na Chrystusie na krzyżu. „Kto słowa mego słucha i wierzy onemu, który mię posłał, ma żywot wieczny i nie przyjdzie na sąd, ale przeszedł z śmierci do żywota." Jan. 5, 24. Patrz także Jan. 3, 17—19.

---

(15) I widziałem stolicę i usiedli na nich, i dany im jest sąd, i dusze pościnanych dla świadectwa Jezusowego, i dla słowa Bożego, i którzy się nie kłaniali bestji ani obrazowi jej, i nie przyjęli piątna na czoło swoje i na rękę swoją; i ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat.

A insi z umarłych nie ożyli, ażby się skończyło tysiąc lat. Toć jest pierwsze zmartwychwstanie.

Błogosławiony i święty, który ma udział w pierwszem zmartwychwstaniu; albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma; ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiąc lat (Ob. 20, 4, 6). Także Rzym. 11, 15.

(16) I pójdą ci, którzy dobrze czynili, na powstanie żywota; ale ci, którzy źle czynili; na powstanie sądu (Jana 5, 29).

(17) I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są; i druga księga także otworzona jest, to jest księga żywota; i sądzeni są umarli według tego jako napisano było w onych księgach, to jest według uczynków ich.

I wydało morze umarłych, którzy w niem byli, także śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli; i byli sądzeni każdy według uczynków swoich

A śmierć i piekło wrzucone

W miejscu potępionego grzesznika stanął i został osądzony Jezus.[18]

Pozatem nastąpi jeszcze dzień sądu, nie dzień o 24 godzinach, lecz długi szereg lat.* W tem znaczeniu dzień wzmiankowany jest w 2 Kor. 6, 2; Efez. 6, 13 i Żyd. 3, 8.[19] Wiemy, że jedna „godzina" u Jana 5, 25 trwa już przeszło ośmnaście stuleci. Wobec tego i „godzina" u Jana 5, 28 może trwać setki lat.

Ów „dzień sądu" a) także nazwany jest „dniem Pańskim" b), „dniem ostatecznym" c) i „wielkim dniem" d).

---

* a) Mat. 10, 15; 11, 22; 11, 24; 12, 36; Mrk. 6, 11; 2 Piotr. 2, 9; 3, 7: 1 Jana 4, 17.

b) Iz. 2, 12; 13, 6—9; 34, 8; Treny. 2, 22; Ezech. 13, 5; Joel. 1, 15; 2, 1; 3, 14; Amos 5, 18; Abd. 15; Sof. 1, 7; 8, 18; 2, 2—3; Zach. 14, 1; 1 Kor. 5, 5; 1 Tess. 5, 2; 2 Piotra 3, 10; 2 Kor. 1, 14.

c) Jana 6, 39. 40. 44. 54; r. 11, 24; 2 Tym. 3, 1.

d) Jer. 30, 7: Oz. 1, 11: Joel 2, 11; Sof. 1, 14; Mal. 4, 5: Juda 6; Ob. 6, 17; 16, 14; Dz. Ap. 2, 20.

---

są w jezioro ognistę. Tać jest śmierć wtóra (Ob. 20, 12-14).

(18) Boć nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń.

Kto wierzy weń, nie będzie osądzony, ale kto nie wierzy, już jest osądzony, iż nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego (Jana 3, 17-18).

(19) Tak mówi Bóg: Czasu przyjemnego wysłuchałem cię, a w dzień zbawienia poratowałem cię; oto teraz czas przyjemny, oto teraz dzień zbawienia (2 Kor. 6, 2).

A przetoż weźmijcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli dać odpór w dzień zły, a wszystko wykonawszy ostać się (Ef. 6. 13).

Nie zatwardzajcie serc waszych, jako w rozdrażnieniu w dzień pokuszenia na puszczy (Żyd. 3, 8).

(20) Ponieważ sprawiedliwa jest u Boga, żeby wzajem oddał uciśnienie tym, którzy was uciskają.

A wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy objawieniu Pana Jezusa z nieba z Aniołami mocy jego.

W ogniu płomienistym, oddawając pomstę tym, którzy Boga nie znają i tym, którzy nie są posłuszeni Ewangielji Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Którzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od oblicznośc[i] Pańskiej i od chwały mocy jego

Gdy przyjdzie aby był uwielbiony w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszyst-

On się rozpocznie od plag,[20] a skończy się w ogniu,[21] pomiędzy któremi leży długi okres „dobrodziejstw Dawidowych wiernych",[22] czyli milenjum.[23] W tym dniu odbędą się cztery widome sądy w następującym porządku:

## Cztery sądy.

1. Sąd nad świętymi. Pod sąd będą podane ich uczynki.[24] On się odbędzie nie na ziemi. Porównaj 1 Tes. 4, 13—18 z 2 Tes. 1, 6—10; Obj. 19, 11—16. Zobacz (20) (32) i (33). Ci już uwielbieni święci będą sądzeni oczywiście przed bezbożnymi. Patrz

kich wierzących w on dzień (2 Tess. 1, 6-10). Obj. 19, 11-21.

(21) A djabeł, który je zwodził, wrzucony jest w jezioro ognia i siarki. A jeśli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota wrzucony jest w jezioro ogniste (Ob. 20, 10. 15).

(22) Nakłońcie ucha swego, a pójdźcie do mnie; słuchajcie, a będzie żyła dusza wasza. I postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzie Dawidowe pewne wyleję na was. (Iz. 55, 3).

Dam wam święte dobrodziejstwa Dawidowe wierne. (Dz. 13, 34).

(23) I widziałem stolicę i usiedli na nich, i dany im jest sąd, i dusze pościnanych dla świadectwa Jezusowego, i dla słowa Bożego, i którzy się nie kłaniali bestji ani obrazowi jej, i nie przyjęli piątna jej na czoło swoje i na rękę swoję; i ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat.

A insi z umarłych nie ożyli, ażby się skończyło tysiąc lat. Toć jest pierwsze zmartwychwstanie.

Błogosławiony i święty, który ma udział w pierwszem zmartwychwstaniu; albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma, ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiąc lat. (Ob. 20, 4-6).

(24) A tak nie sądźcie przed czasem, ażby Pan przyszedł który też oświeci co skrytego jest w ciemności i objawi rady serc, a tedy każdy będzie miał chwałę od Boga; (1 Kor. 4, 5).

Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże; gdyż przez ogień objawiona będzie, a każdego roboty, jaka jest, ogień doświadczy.

Jeźli czyja robota zostanie, którą na nim budował, zapłatę weźmie.

Jeźli czyja robota zgore, ten szkodę podejmie; lecz on sam będzie zachowany, wszakże tak jako przez ogień (1 Kor. 3, 13-15).

Albowiem musimy się wszyscy pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każ-

Mat. 25, 14—30. Wpierw sąd nad sługami narodu, potem zaś nad narodami. Patrz także 1 Piotra 4, 17—18.[25]

2. Sąd nad narodami żyjącymi na ziemi w chwili objawienia się. Jezus jest sędzią żywych i umarłych.[26]

Kościoł czyli święci, którzy przedtem byli wzięci z ziemi, przyjdą razem z Chrystusem dla wykonania sądu[27] nad światem czyli żyjącymi narodami.[28] Jest to sąd nad żywymi, czyli tymi, kto będzie przy życiu na ziemi podczas objawienia się. Jezus odłączy owce od kozłów, zbierając wszystkie zgorszenia (Mat. 13, 41—42) i ustanowi swoje królestwo. Jego bracia, Izraelici,[29] nigdy nie będą zaliczeni do narodów (pogan).[30] Potem nastąpi milenjum, które będzie nieprzerwanym dniem sądu (Dz. Ap. 17, 31), gdy sprawiedliwy sędzia wstanie na ziemi (2 Tim. 4, 8) i

---

dy odniósł co czynił w ciele, według tego, co czynił, lub dobre, lub złe (2 Kor. 5, 10).

Także Rzym. 14, 10-12.

(25) Albowiem czas jest, aby się sąd począł od domu Bożego; a ponieważ naprzód zaczyna się od nas, jakiż koniec będzie tych, co są nieposłuszni Ewangielji Bożej (1 Piotra 4, 17).

(26) I rozkazał nam, abyśmy kazali ludowi, i świadczyli, że on jest onym postanowionym od Boga sędzią żywych i umarłych (Dz. 10, 42).

Także 2 Tym. 4, 1; 1 Piotr. 4, 5.

(27) Azaż nie wiecie, iż święci będą sądzili świat? A jeżli świat od was będzie sądzony, czyliście niegodni, abyście sądy mniejsze odprawiali? (1 Kor. 6, 2) Juda 14-15.

(28) Jako tedy zbierają kąkol, a palą go ogniem, tak będzie przy dokonaniu świata tego.

Pośle Syn człowieczy Anioły swoje, a oni zbiorą z królestwa jego wszystkie zgorszenia, i te, którzy nieprawość czynią.

I wrzucą je w piec ognisty, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Tedy sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha. (Mat. 13, 40-43).

(29) Dla braci moich i dla przyjaciół moich teraz ci będę żądał pokoju (Ps. 122, 8).

(30) A tak zaczął przypowieść swoję i rzekł: Z Aram przywiódł mię Balak, król Moabski, z gór wschodnich, mówiąc: Przyjdź, a przeklinaj mi Jakóba, a przyjdź, złorzecz Izraelowi.

wykona sąd „według sznuru, a sprawiedliwość według wagi". Izaj. 28, 17.

3. Sąd nad umarłymi przed wielką białą stolicą.[31—33]

Jakoż ja przeklinać mam, kogo Bóg nie przeklina? albo jako złorzeczyć mam, komu Pan nie złorzeczy?

Bo z wierzchu skał oglądam go, a z pagórków będę nań patrzał; oto, lud ten sam mieszkać będzie, a między narody mięszać się nie będzie (Num. 23, 7-9).

(31) I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są; i druga księga także otworzona jest, to jest księga żywota; i sądzeni są umarli według tego, jako było napisano w onych księgach, to jest według uczynków ich. A jeźli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste (Ob. 20, 12.-15).

Umie Pan pobożnych z pokuszenia wyrywać, a niesprawiedliwych na dzień sądu ku karaniu chować (2 Piotra 2, 9). Także Mat. 10, 15; 11, 21—24; 12, 41—42; Rzym 2, 15—16.

(32) Boć to wam powiadamy słowem Pańskiem, że my, którzy żywi pozostaniemy do przyjścia Pańskiego, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli.

Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierwej.

Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze a tak zawsze z Panem będziemy.

Dlatego pocieszajcie jedni drugich temi słowami (1 Tess. 4. 15-18).

(33) I widziałem niebo otworzone, a oto koń biały, a tego, który na nim siedział, zwano Wiernym i Prawdziwym, i sądzi w sprawiedliwości i walczy.

A oczy jego były jako płomień ognia, a na głowie jego wiele koron; i miał imię napisane, którego nikt nie zna, tylko on sam.

A przyobleczony był szatą omoczoną we krwi, a imię jego zowią słowo Boże.

A wojska, które są na niebie szły za nim na koniach białych obleczone lnem cienkim, białym i czystym.

A z ust jego wychodził miecz ostry, aby nim bił narody; albowiem on je rządzić będzie laską żelazną, a on tłoczy prasę wina zapalczywości, i gniewu Bożego.

A ma na szacie i na biodrach swoich imię napisane: Król królów i Pan panów.

I widziałem bestje, i królów ziemskich, i wojska ich zebrane, aby stoczyli bitwę z siedzącym na koniu, i z wojskiem jego.

Ale pojmana jest bestja, a z nią fałszywy on prorok, który czynił cuda przed nią, któremi zwodził tych, którzy przyjęli piątno bestji i którzy się kłaniali obrazowi jej. Ci obaj wrzuceni są żywo do je-

4. Sąd nad aniołami[34] w ogniu „zgotowanym dla djabła i jego aniołów". Bezbożni pierwsi tam pójdą. Porównaj Obj. 19, 20 z Obj. 20, 7—10; 2 Piotra 2, 4; Jud. 6.[35]

Tego rodzaju wydarzenia, wymagając dużo czasu, wykluczają pojęcie wyrażone w określeniu „sąd powszechny" *).

„Dzień Pański" zawiera w sobie dwa pojęcia, mianowicie: sąd nad wrogami Boga oraz wyzwolenie i uwielbienie narodu Bożego.[36]

---

*) Używane w Polsce wyrażenie: „Sąd ostateczny" jest prawidłowsze, ponieważ zawiera w sobie myśl, że przedtem odbyły się już inne sądy. Tłumacz.

---

ziora ognistego, gorejącego siarką (Ob. 20, 11-20).

(34) Albowiem jeźli Bóg Aniołom nie przepuścił, którzy byli zgrzeszyli, ale strąciwszy ich do piekła, podał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd (2 Piotra 2, 4).

Także i Aniołów, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego, ale opuścili mieszkanie swoje, na sąd dnia wielkiego związkami wiecznemi pod chmurą zachował (Juda 6).

Także 1 Kor. 6, 3; Ob. 20, 10.

(35) Ale pojmana jest bestja, a z nią fałszywy on prorok, który czynił cuda przed nią, któremi zwodził tych, którzy się kłaniali obrazowi jej. Ci obaj wrzuceni są żywo do jeziora ognistego, gorejącego siarką (Ob. 19, 20).

A gdy się skończy tysiąc lat, będzie rozwiązany szatan z ciemnicy swojej.

I wynijdzie, aby zwodził narody, które są na czterech węgłach ziemi, Goga, i Magoga, aby je zgromadził do bitwy; których liczba jest jako piasek morski.

I wstąpili na szerokość ziemi, i obtoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Ale zstąpił ogień od Boga z nieba i pożarł je.

A djabeł, który je zwodził, wrzucony jest w jezioro ognia i siarki, gdzie jest ona bestja i fałszywy prorok; i będą męczeni we dnie i w nocy, na wieki wieków (Ob. 20, 7-10).

Także 2 Piotra 2, 4; Juda 6.

(36) I stanie się w ostateczne dni, że będzie przygotowana góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższy się nad pagórkami, a zbieżą się do niej wszystkie narody.

I pójdzie wielu ludzi, mówiąc; Pójdźcie a wstąpmy na górę Pańską, do domu Boga Jakóbowego, a będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; albowiem

Tak więc mamy sąd:

Nad wierzącymi — w sprawie ich charakteru, na krzyżu.

Nad wierzącymi w sprawie ich uczynków, na sądzie wykonanym przez Chrystusa.

Nad żyjącymi narodami podczas objawienia się.

Nad bezbożnikami przed wielką biała stolicą.

---

z Syonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jerozolimy.

I będzie nachyłona wyniosłośc człowiecza, a wywyższenie ludzkie znižone będzie; ale sam Pan wywyższony będzie dnia onego (Izaj. 2, 2-3. 17).

Także Iz. 4, 1-6; Joel 2, 21-27, 31; 3, 12-17; Dan. 7, 9-14; Zach. 14, 1-21; Sof. 3, 8-9; Mal. 4, 1-3.

## Antychryst.

Z imieniem antychrysta łączy się jeden z najwięcej tajemniczych i najgłębszych tematów, poruszanych w Słowie Bożem. Tam powiedziano, że ma przyjsc[1] antychryst — istota, stanowiąca bezwzględną sprzeczność z Jezusem Chrystusem. Duch antychrysta już teraz jest na świecie i zaprzecza przyjście Jezusa Chrystusa w ciele tak w przeszłości[2] jak i w przyszłości.[3] Ten duch spotęguje się w jednej osobie antychrysta, który się zaprze i Ojca i Syna.[4]

Że on będzie osobistością, świadczy o tem wyraźnie 2 Tes. 2, gdzie on jest nazwany „człowiekiem grzechu", „synem zatracenia", „złośnikiem", albo „niezbożnikiem".

Jako Chrystus jest wyobrażeniem Boga,[5] tak też antychryst będzie najdokładniejszem odbiciem szatana, „księcia tego świata".[6] Jego przyjście będzie „podług skutku szatańskiego (mocy lub działania we-

(1) Dziateczki! ostateczna godzina jest; a jakoście słyszeli, że antychryst przyjść ma, i teraz wiele antychrystów powstało (1 Jana 2, 18).

(2) Ale wszelki duch który nie wyznaje, że Jezus Chrystus w ciele przyszedł, nie jest z Boga; ale to jest on duch antychrystusowy, o którymeście słyszeli, iż idzie, i teraz już jest na świecie (1 Jan. 4, 3).

(3) Gdyż wiele zwodzicieli wyszło na świat, którzy nie wyznawają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele; ten jest zwodzicielem i antychrystem. (2 Jana 7).

(4) Któż jest kłamcą? Azaż nie ten, który zapiera, iż Jezus nie jest Chrystusem? Ten jest antychryst, który się zapiera Ojca i Syna (1 Jana 2, 22).

(5) Który będąc jasnością chwały i wyrażeniem istności jego, i zatrzymując wszystkie rzeczy słowem mocy swojej, oczyszczenie grzechów naszych przez samego siebie uczyniwszy, usiadł na prawicy majestatu na wysokościach. (Żyd. 1, 3).

(6) Już dalej z wami wiele mówić nie będę; albowiem idzie książę świata tego, a we mnie nic nie ma (Jana 14, 30).

wnętrznego) ze wszelką mocą i znakami i cudami kłamliwemi i ze wszelkiem oszukaniem nieprawości". On będzie „skutkiem błędów" dla tych, którzy nie uwierzyli prawdzie.[7]

Ta tajemnica nieprawości już się sprawowała w czasach apostolskich, lecz wówczas stała jej na przeszkodzie pewna moc, którą, jak wierzymy, był Duch św. z Jego objawami i działalnością, jako oskarżyciel świata i budowniczy Kościoła. Gdy On, który przeszkadza, będzie z pośrodku odjęty w chwili zachwycenia Kościoła, wówczas się objawi ta tajemnica i przyjdzie niezbożnik (wiersze 7 i 8).

W niego wszyscy uwierzą, nawet żydzi,[8] którzy po powrocie do swojego kraju i odbudowaniu świątyni, zawrą z nim przymierze, które prorok nazwał „przymierzem ze śmiercią i porozumieniem z piekłem".[9] Antychryst zaś wywyższy się ponad wszystko, co się

---

(7) Niech was nikt nie zwodzi żadnym sposobem; albowiem nie przyjdzie on dzień, ażby pierwej przyszło odstąpienie, i byłby objawiony człowiek on grzechu, on syn zatracenia.

Który się sprzeciwia i wynosi nad to wszystko, co się zowie Bogiem, albo co ma Boską cześć, tak iż on w kościele Bożym jako Bóg usiądzie, udawając się za Boga.

A teraz wiecie, co przeszkadza, aby był objawiony czasu swego.

Albowiem się już sprawuje tajemnica nieprawości, tylko że ten, który teraz przeszkadza, przeszkadzać będzie, ażby był z pośrodku odjęty.

A tedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich, i zniesie objawieniem przyjścia swego.

Którego niezbożnika przyjście jest podług skutku szatańskiego, ze wszelką mocą i znakami i cudami kłamliwemi.

I ze wszelkiem oszukaniem nieprawości w tych, którzy giną, przeto, iż miłości prawdy nie przyjęli, aby byli zbawieni.

A przetoż pośle im Bóg skutek błędów, aby wierzyli kłamstwu.

Aby byli osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale sobie upodobali niesprawiedliwość (2 Tess. 2, 3-12).

(8) Jam przyszedł w imieniu Ojca mego, a nie przyjmujecie mię; jeźliby przyszedł inny w imieniu swojem, onego przyjmiecie (Jana 5, 43).

(9) Przetoż słuchajcie słowa Pańskiego, mężowie naśmiewcy, panujący nad tym ludem, który jest w Jerozolimie.

zowie Bogiem, albo co ma Boską cześć, tak iż on w kościele Bożym (odbudowanej świątyni Jeruzalemskiej) jako Bóg usiądzie, udawając się za Boga. 2 Tes. 2, 4. Niewątpliwie jest on tym królem, opisanym przez Danjela 11, 36,[10] który będzie czynił według woli swojej i wielmożnym się uczyni nad każdego boga. Prócz tego Objawienie św. Jana 13, 11—18[11] opisuje go jako bestję, której na imię jest liczba 666, która „czyni wielkie cuda i zwodzi mieszkających na ziemi przez one cuda“ i ma moc żabijać tych, którzy nie kłaniają się obrazowi bestji. On także jest uważany

Dlatego że mówicie: Uczyniliśmy przymierze z śmiercią, i z piekłem mamy porozumienie, bicz gwałtowny nas nie dojdzie, gdy przechodzić będzie, bośmy położyli kłamstwo za ucieczkę swoją, a pod fałszem utailiśmy się.

Dlatego tak powiedział panujący Pan: Oto Ja za grunt kładę w Syonie kamień, kamień doświadczony, węgielny, kosztowny, gruntownie ugruntowany; kto wierzy, nie pokwapi się.

A wykonam sąd według sznuru, a sprawiedliwość według wagi; i potłucze grad nadzieję omylną, a ucieczkę wody zatopią.

A tak zgładzone będzie przymierze wasze z śmiercią, a porozumienie wasze z piekłem nie ostoi się; gdy bicz gwałtowny przechodzić będzie, będziecie od niego podeptani (Iz. 28, 14-18).

(10) A tak uczyni król według woli swojej, i podniesie się i wielmożnym się uczyni nad każdego boga, przeciwko Bogu nad bogami dziwne rzeczy mówić będzie, i poszczęści mu się, aż się dokona gniew, ażby się to, co jest postanowiono, wykonało (Dan. 11, 36).

(11) Zatemem widział drugą bestję występującą z ziemi, a miała dwa rogi podobne Barankowym ale mówiła jako smok.

A wszystkiej mocy pierwszej onej bestji dokazuje przed twarzą jej, i czyni, że ziemia i mieszkający na niej kłaniają się bestji pierwszej, której śmiertelna rana była uzdrowiona.

A czyni cuda wielkie, tak, iż i ogień zstępuje przed oczyma ludzi na ziemię. I zwodzi mieszkających na ziemi przez owe cuda, które jej dano czynić przed bestją, mówiąc obywatelom ziemi, aby uczynili obraz onej bestji, i to sprawił aby ci, którzyby się nie kłaniali obrazowi onej bestji, byli pobici.

A czyni, aby wszyscy, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, i wolni i niewolnicy, wzięli piątna na prawą rękę swoją albo na czoło swe.

A żeby żaden nie mógł kupować ani sprzedawać, tylko ten, który ma piątno albo imię bestji, albo liczbę imienia jei.

Tu jest mądrość. Kto ma ro-

za Lucyfera — jutrzenkę — opisanego u Izajasza 14,[12] którego pierwowzorem był król Babiloński, a który wątli narody i wywyższa „stolicę swoją nad gwiazdy Boże“ i siada „na górze zgromadzenia“.

Oto, w jak przerażajacych kolorach przedstawia nam Pismo św. tego strasznego przeciwnika Chrystusowego. Powiadają niektórzy, że on już był na ziemi w osobie Antyocha Epifanesa, albo że jest nim papież rzymski, albo Mahomet ze swymi następcami. Lecz my uważamy wszystkie te przypuszczenia za błędne. Papieże bowiem chcą być wywyższeni i mieć władzę dlatego, że się uważają za zastępców Chrystusa, a nie za Jego przeciwników. Jest wielką pomyłką nazywać ich antychrystami lub przeciwnikami Chrystusa. Co się tyczy Antyocha, to on niewątpliwie był pierwowzorem antychrysta. Swem sprzeciwianiem się w oddawaniu czci Jehowie, wykonaną przez niego ofiarą świni w kościele i swem niemiłosiernem prześladowaniem żydów on dał obraz w minjaturze tego, co właściwie prawdziwy antychryst będzie czynił. Ale on przeminął nadługo jeszcze przed Pawłem i Janem, którzy przepowiadali o przyszłym antychryście. Również Mahomet może służyć do pewnego stopnia za pierwowzór antychrysta i to wszystko.

Nie, antychryst należy jeszcze do przyszłości i ukaże się nie wcześniej, aż prawdziwy kościół będzie

---

zum, niech zrachuje liczbę onej bestji, albowiem jest liczba człowieka. A ta jest liczba jej, sześć set sześćdziesiąt i sześć (Ob. 13, 11-18).

(12) Jakoż to, żeś spadł z nieba, o jutrzenko, która wschodzisz rano? powalonyś aż na ziemię, któryś wątlił narody.

Wszakeś ty mawiał w sercu swojem: Wstąpię na niebo, nad gwiazdy Boże wywyższę stolicę moją, a usiędę na górze zgromadzenia, na stronach północnych.

Wstąpię na wysokość obłoków, będę równy Najwyższemu.

Wszakże strącony jesteś aż do piekła, w głębokość dołu.

Którzy cię ujrzą za tobą się oglądać i przypatrywać ci się będą, mówiąc: Onże to mąż, który trwożył ziemię? który trząsł królestwami? (Izajasz 14, 12-16).

wzięty z ziemi, jak to opisane jest w 1 Tes. 4.[13] Paweł Apostół pisze: [14] „A prosimy was, bracia, przez przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa i nasze zgromadzenie do niego“ t.j. przez fakt zachwycenia, o którym on przedtem pisał,[13] a który ma się wpierw stać, zanim przyjdzie odstąpienie i objawiony będzie człowiek grzechu. Potwierdza się to w wierszu 7. Duch św., dopóki buduje kościoł-oblubienicę[15] Chrystusowi, przekonywa świat o grzechu, sprawiedliwości i sądzie;[16] gdy zostanie z pośrodku odjęty, weźmie oblubienicę naprzeciwko Panu na powietrze, a pozostawi na ziemi odstępczy kościół, wszetecznego Izraela i bezbożny świat, dając im możność bez przeszkód wierzyć kłamstwu,[17] a wówczas ukaże się ów niezbożnik. Chwała Bogu, że Kościół będzie uchroniony

(13) Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskiem i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierwej.

Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy.

Dlatego pocieszajcie jedni drugich temi słowy.

(1 Tess. 1, 16-18).

(14) A prosimy was, bracia! przez przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa i nasze zgromadzenie do niego.

Abyście nie zaraz dali się zrażać z umysłu waszego, ani sobą trwożyć, lub przez ducha lub przez mowę, lub przez list jakoby od nas pisany, jakoby nadchodził dzień Chrystusowy.

Albowiem się już sprawuje tajemnica nieprawości, tylko że ten, który teraz przeszkadza, przeszkadzać będzie, ażby był z pośrodku odjęty. (2 Tess. 2, 1-2, 7).

(15) Albowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała jednego, choć ich wiele jest, są jednem ciałem, tak i Chrystus.

Albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napojeni jesteśmy w jednego Ducha.

(1 Kor. 12, 12-13.)

A nie zasmucajcie Ducha Świętego Bożego, którym zapieczętowani jesteście na dzień odkupienia (Ef. 4, 30).

(16) A On przyszedłszy, będzie karał świat z grzechu, i z sprawiedliwości, i z sądu.

(Jana 16, 8.)

(17) A przetoż pośle im Bóg skutek błędów, aby wierzyli kłamstwu (2 Tess. 2, 11).

od owej strasznej godziny pokuszenia.[18] Kościoł będzie wtedy ze swym Panem,[19] podczas gdy na świecie będzie rządził antychryst.

Ale, chociaż antychryst tak wielce się wywyższy i z taką mocą rządzić będzie światem, to jednak „przyjdzie do końca swego i nie będzie miał nikogo na pomocy".[20] Pan go zabije duchem ust swoich i „zniesie objawieniem przyjścia swego" — dosłownie „sparaliżuje go" (angielskie tłumaczenie Rotherhama), gdy przyjdzie[21] ze swoimi świętymi dla wykonania sądu nad bezbożnymi.[22]

Tak, on będzie strącony do piekła (hebr. szeoł), do przepaści. Ci, którzy go ujrzą będą mu się pilnie przyglądać i przypatrywać, mówiąc: „Onże to mąż, który trwożył ziemię, który trząsł królestwami i obrócił okręg świata w pustynię a miasta jego poburzył?" Izaj. 14, 15—17.

---

(18) Przetoż czujcie, modląc się na każdy czas, abyście byli godni ujść tego wszystkiego, co się dziać ma, i stanąć przed Synem człowieczym (Łuk. 21, 36).

Żeś zachował słowa cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na wszystek świat, aby doświadczyła mieszkających na ziemi (Ob. 3, 10).

(19) Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy.

Dlatego pocieszajcie jedni drugich temi słowami (1 Tess. 4, 17-18).

Gdyż Bóg nie postawił nas ku gniewu, ale ku nabyciu zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Który umarł za nas, abyśmy, lub czujemy lub śpimy, wespół z nim żyli. (1 Tess. 5, 9-10).

(20) I rozbije namioty pałacu swego między morzami na górze ozdobnej świętobliwości; a gdy przyjdzie do końca swego, nie będzie miał nikogo na pomocy. (Dan. 11,45).

(21) A tedy objawiony będzie niezbożnik, którego Pan zabije Duchem ust swoich, i zniesie objawieniem przyjścia swego. (2 Tess. 2, 8).

(22) A prorokował też o nich siódmy od Adama Enoch, mówiąc: Oto Pan idzie z świętymi tysiącami swoimi.

Aby uczynił sąd wszystkim, i karał wszystkich niezbożników między nimi ze wszystkich niezbożności ich, które niezbożnie płodzili, i ze wszystkich przykrości, które mówili

Chcielibyśmy zwrócić szczególniejszą uwagę na fakt, że cechą antychrysta jest „zapierać się Ojca i Syna“,[23] oraz na wyrażenia w 2 Tes. 2, 7—8: „tajemnica nieprawości“ i „niezbożnik“. Sądzimy mianowicie, że ateizm (zaparcie się Boga) z jednej strony i powierzchowny chrześcijanizm, czyli nowoczesny poganizm pod płaszczykiem chrześcijaństwa—z drugiej, stanową ową tajemnicę nieprawości, pilnie stojąc na straży, aby ewangelja Chrystusowa nie miała dostępu do serc szerokich mas ludu i tem samem potężnie torują drogę dla „niezbożnika“ — antychrysta.

W każdym bądź razie on już się zbliża, a świadomość o tem napełnia nas ubolewaniem nad bezbożnym światem, kroczącym wprost naprzeciwko swemu zatraceniu.

Dla dokładniejszego zbadania szczegółów przyjścia antychrysta, odbudowania Babilonu, stolicy szatana i ogniska przemysłowego, jego ostatecznego upadku i zniszczenia, a również innych wydarzeń, związanych z tą kwestją, odsyłamy czytelnika do drugiego dziełka tegoż autora p. t. „Szatan, jego królestwo i upadek“.

---

przeciwko niemu niezbożni grzesznicy. (Juda 14-15).

(23) Któż jest kłamcą? Azaż nie ten, który zapiera, iż Jezus nie jest Chrystusem? Ten jest antychryst, który się zapiera Ojca i Syna. (1 Jana 2,22)

ROZDZIAŁ XIII.

## Najgłówniejsze wydarzenie.

Wierzymy, że poprzednio wyłożony porządek wydarzeń sam przez się przekona każdego starannego czytelnika Pisma sw. Temniemniej kładziemy nacisk na JEDEN PUNKT, którym jest przedmilenjalne przyjście Chrystusa i zachwycenie świętych. Jest to, jak wierzymy, wielką nadzieją Kościoła i najgłówniejszem wydarzeniem, którego wierni oczekują.[1]

Dużo było przepowiedziano w kwestji ucisku, królestwa etc. które nastąpią po zachwyceniu, lecz wszystko to jest tylko opisem. Nie zrażaj się, drogi czytelniku, jeżeli nie wszystko zrozumiesz.

Nie zapominaj, że Król nadchodzi. A gdy On przyjdzie, będziemy mieli dość czasu dla zrozumienia w szczegółach całego wyglądu owego Królestwa.[2]

## Pytania pomilenistów.

Pomileniści widocznie o tem wszystkiem zapominają, a nie mogąc zupełnie zrozumieć rzeczy tyczących się przyjścia naszego Pana, które my widzimy

---

(1) Ponieważ oni sami oznajmują o was, jakie było przyjście nasze do was i jakoście się nawrócili do Boga od bałwanów, abyście służyli Bogu żywemu i prawdziwemu.

I oczekiwali Syna Jego z niebios, którego wzbudził od umarłych, to jest Jezusa, który nas wyrwał od gniewu przyszłego. (1 Tes. 1, 9-10).

(2) I rzekł Samuel do wszystkiego ludu: widzicież, kogo to Pan obrał, że mu niemasz równego miedzy wszystkim ludem? Przetoż zakrzyknął wszystek lud, mówiąc: Niech żyje król!

Tedy powiedział Samuel ludowi prawo królewskie i spisał je na księgach, które położył przed Panem. Potem rozpuścił Samuel wszystek lud, każdego do domu swego. (I Sam. 10, 24-25)

tylko jakoby przez ciemne szkło, odrzucają też i takie, o których jasno powiedziano w Słowie Bożem.

Jeżeli my, w tym obecnym czasie, nie jesteśmy w stanie wytłumaczyć nauki o „wolnej woli“ człowieka, lub o „Boskiej opatrzności“ i przyjść do wzajemnego porozumienia w tych kwestjach, to tem mniej możemy pojąć tę chwałę, jaka w nas się objawi w przyszłem Królestwie Bożem.

Niech nas tedy nie zachwieją pytania, jakie oni stawiają, jako to:

W jaki sposób ludzie będą zbawieni podczas milenjum?

Jakie będą środki łaski?

Co będzie zamiast głoszenia ewangelji i udzielania sakramentów?

Na powyższe pytania nie mogliby dać odpowiedzi żydzi przed pierwszem przyjściem Chrystusa, ponieważ im to wtedy nie było odkryto.

Podobnież i my. Gdy Chrystus przyjdzie drugi raz, otrzymamy dodatkowo zrozumienie Słowa Bożego, jak to otrzymaliśmy po Jego pierwszem przyjściu.

On będzie znowu do nas mówił, jak żaden człowiek przedtem nie mówił,[3] tak iż nawet umarli posłyszą głos[4] Jego, a słowa łaski, jakie wyjdą z ust[5] Jego, będą dla nas nowem objawieniem.[6]

Gdy przyjdzie Jezus, wszystko stanie się nam jasnem, ponieważ będziemy wówczas Jemu podobni,

(3) Odpowiedzieli oni słudzy: nigdy tak nie mówił człowiek, jako ten człowiek. (Jan 7, 46).

(4) Nie dziwujcież się temu, boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos Jego. (Jan 5, 28).

(5) I wszyscy mu dawali świadectwo i dziwowali się wdzięczności onych słów, które pochodziły z ust Jego i mówili: Izaż ten nie jest syn Józefowy? (Łuk, 4, 22).

(6) Wszystkie rzeczy dane mi są od Ojca mego, i nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, a nikt Ojca nie zna, tylko Syn, a komuby Syn chciał objawić. (Mat. 11, 27).

ujrzymy Go takim jak jest,[7] oko w oko,[8] twarzą w twarz.[9]

Pomileniści myślą, że wszystko się wykona przez Kościół i przy pomocy obecnych środków.

Przedmileniści zaś oczekują wszystkiego od samego Chrystusa, który to daleko szybciej uczyni w sprawiedliwości[10] i innemi środkami.[11]

Pomileniści uwielbiają kościół. Przedmileniści zaś uwielbiają Chrystusa i napełniają serca wierzących żywym, osobistym, przychodzącym Zbawicielem.

Pomileniści chociaż i nazywają powtórne przyjście Chrystusa gwiazdą polarną Kościoła, to jednak mało mają serca dla tej sprawy i woleliby tylko mało o tem mówić. To jest naturalne i zupełnie logiczne dla tych, którzy myślą, że to wydarzenie oddalone jest od nich o cały tysiąc lat. I oni rzadko kiedy głoszą o tem w kazaniach lub mówią.

## Każ Słowo Boże.

W jak rażącem przeciwieństwie stoją pomileniści do Pawła, który nakazuje Tymoteuszowi kazać Słowo Boże (2 Tym. 4, 2), albo gdy on pisze do Tytusa o „onej błogosławionej nadziei“ i chwalebnem objawieniu się

(7) Najmilsi, teraz dziatkami Bożemi jesteśmy, ale się jeszcze nie objawiło, czem będziemy, lecz wiemy, iż gdy się on objawi, podobni mu będziemy, albowiem ujrzymy go tak jako jest. (I Jana 3, 2).

(8) Wynoszą głos stróżowie twoi, głos wynoszą, a społem wykrzykać będą, bo okiem w oko ujrzą, że zasię Pan Syon przywiedzie. (Izaj. 52, 8).

(9) Albowiem teraz widzimy przez zwierciadło i niby w zagadce, ale na on czas twarzą w twarz, teraz poznaję po części, ale na on czas poznam, jakom i poznany jest. (I Kor. 13, 12).

(10) Albowiem sprawę skończy i skróci w sprawiedliwości; sprawę zaiste skróconą uczyni Pan na ziemi. (Rzym. 9, 28).

(11) Gdy omyje Pan plugastwo córek Syońskich, a krew Jeruzalemską opłócze z niego w duchu sądu i w duchu zapalenia. (Izaj. 4, 4). Także Zachar. 14.

Jezusa, nakazując: „To mów i napominaj“! (rozdz 2, 15). Albo znów, gdy pisze do Tesalończyków o zstąpieniu Pana i zachwyceniu Kościoła: „Przetoż pocieszajcie jedni drugich temi słowy“. 1 Tes. 4, 18. Patrz także 2 Tym. 3, 16; Żyd. 10, 25; 2 Piotra 1, 19. [12] Zapytujemy naszych pomilenistycznych braci: Dlaczego nie dajecie kościołowi „na czas obrok naznaczony“? Dlaczego mu nie głosicie tych pocieszających słów Zbawiciela: „Błogosławiony jest on sługa, którego, gdyby przyszedł Pan jego, znajdzie, że tak czyni“? Łuk. 12, 42—43.

O, bracia, pomilenizm ukrywa tę gwiazdę nadziei od kościoła i ściąga na siebie odpowiedzialność, którą tylko Bóg może zważyć. Dlatego kościół jest tak niedomagającym, ponieważ zaniedbał tak ważną prawdę.

## Uroczyste upomnienie.

Prosimy was czytelnicy wziąć pod uwagę następujące uroczyste upomnienie Dr. McNeill (Meknil): „Moi czcigodni bracia! Czuwajcie i głoście o przyjściu Jezusa. Upominam was w imieniu naszego wspólnego Mistrza — głoście o przyjściu Jezusa; uroczyście i usilnie proszę was w imię Boga, głoście o przyjściu Jezusa. Czuwajcież tedy, aby, gdy przyjdzie, nie zastał was śpiącymi“.

---

(12) Wszystko Pismo od Boga jest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości. (2 Tym. 3, 16).

Nie opuszczając społecznego zgromadzenia naszego, jako niektórzy obyczaj mają, ale napominajęc jedni drugich, a to tem więcej, czem widzicie iż się on dzień przybliża. (Żyd. 10, 25).

I mamy mocniejszą mowę prorocką, której pilnując, jako świecy w ciemnem miejscu świecącej, dobrze czynicie, ażby dzień oświtnął i jutrzenka weszła w sercach waszych. (2 Piotra 1, 19).

Przedmilenizm ma w sobie żywotność, daje swemu uczniowi prawdziwe zamiłowanie i pociąg do Słowa Bożego, które otwiera mu się jako nowa księga.

Nawet Dr. Brown przyznaje to i mówi: „Przedmileniści wyświadczyli kościołowi rzeczywistą usługę, zwracając jego uwagę na to miejsce w Słowie Bożem i na treść tej boskiej prawdy".

Słyszeliśmy, jak wielu powiada: „Biblja stała się dla nas nową książką, odkąd przyjęliśmy tę prawdę". I chociaż prawie się gubimy w miarę rozwijającego się przed nami majestatu i nieskończoności planów Bożych, znajdujących się w objawionem Słowie, to jednak przedstawia się ono nam jakby śpichlerz prawd i pociech, które im więcej poznajemy, tem obfitszy dają nam pokarm.

Jest to najpraktyczniejszą doktryną w wierze chrześcijańskiej, ponieważ „ktokolwiek ma tę nadzieję w Nim, oczyszcza się, jako i on czysty jest" (I Jana 3, 3). Czyż dla nas nie jest pożądane osobiste uświęcenie się?

Prócz tego, ta doktryna, o ile będzie przyjętą do serca, jest potężnym środkiem do odłączenia się od miłości tego świata. I gdyby w nią szczerze ludzie wierzyli i głosili ją, to kościół zdobyłby się na taką szczodrobliwość, że nie potrzebowalibyśmy wyżebrywać od niego pieniędzy na misje.

Wiadomo wreszcie, że ta doktryna natchnęła wielu poetów do ułożenia przepięknych hymnów, opiewających nadzieję przyjścia Pańskiego, z czego widać, że Kościół i lud kochają tę prawdę i że Bóg chce, aby ona była głoszoną wobec tych błogosławionych skutków, jakie ona wywiera.